

POSTANOWIENIE

Dnia 3 marca 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jan Górowski

w sprawie z powództwa M. M.

przeciwko D. R. i I. R.

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 3 marca 2016 r.,

na skutek skargi kasacyjnej pozwanych

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 12 maja 2015 r., sygn. akt I ACa [...],

**odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania
i zasądza od pozwanych na rzecz powódki kwotę 2700
(dwa tysiące siedemset) złotych tytułem kosztów
postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania jeżeli: w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 k.p.c.).

Instytucja przedsądu, jak wynika z orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, jest zgodna z normami konstytucyjnymi, a także z zaleceniami Rady Europy zezwalającymi na wprowadzenie środków eliminujących dostęp do sądu najwyższego szczebla. Skarga kasacyjna służy od prawomocnego orzeczenia, ma

ograniczony zasięg, a jej podstawowym celem jest ochrona interesu publicznego przez zapewnienie jednolitości wykładni i twórczy wkład Sądu Najwyższego w rozwój prawa.

Choć skarżący odwołali się do występowania w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, nieważności postępowania oraz wskazali na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej to nie występują te przesłanki przyjęcia jej do rozpoznania (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.).

Pozbawienie strony możliwości obrony swych praw (art. 379 pkt 5 k.p.c.) polega na tym, że strona na skutek wadliwości procesowych sądu lub strony przeciwnej nie mogła brać i nie brała udziału w postępowaniu lub jego istotnej części, jeżeli skutki tych wadliwości nie mogły być usunięte przed wydaniem orzeczenia kończącego postępowanie w danej instancji (por. np. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 1998 r., III CKN 34/98, Prok. I Prawo z 1999 r., nr 5, poz. 41, z dnia 10 maja 2000 r., III CKN 416/98, OSNC 2000, nr 12, poz. 220, z dnia 6 maja 2003 r., I CZ 43/03, niepubl., z dnia 19 marca 2004 r., IV CK 216/03, niepubl.). Skarżący przeoczyli, że skarga kasacyjna przysługuje od orzeczenia sądu drugiej instancji, gdy tymczasem podniesiony przez nich zarzut nieważności dotyczy niepouczenia przez Sąd pierwszej instancji pozwanych o możliwości wniesienia odpowiedzi na apelację. Skarżący wzięli udział w rozprawie apelacyjnej. Dodać należy, że brak wskazanego pouczenia nie wywołuje skutku nieważności postępowania.

Zaskarżone skargą kasacyjną orzeczenie oczywiście narusza prawo, gdy jest niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami, albo zostało wydane w wyniku błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania prawa, które jest w sposób pewny i niewątpliwy z góry widoczne dla prawnika, bez potrzeby głębszej analizy jurydycznej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2003 r., I PKN 341/01, OSNP 2004, nr 6, poz. 100). W skardze nie zostały przytoczone wystarczające argumenty (wywód prawny) świadczące o kwalifikowanym naruszeniu prawa przez Sąd Apelacyjny. Przypomnieć należy, że jeżeli przesłanką wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest stanowisko skarżącego, że jest ona oczywiście uzasadniona, to

w uzasadnieniu wniosku powinien on zawrzeć wywód prawny wykazujący takie kardynalne naruszenie prawa (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 20 października 2005 r., II CZ 89/2005, OSNC 2006, nr 7-8, poz. 135, z dnia 10 sierpnia 2006 r., V CSK 204/06, LEX nr 421035, z dnia 24 lutego 2006 r., IV CSK 8/06, LEX nr 201037). Skarga kasacyjna takiego przekonywującego wyvodu nie zawiera. Poza tym, nie można z przesłanką określoną w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. równocześnie podnosić, że w ramach naruszenia tych samych przepisów w sprawie pojawiło się istotne zagadnienie prawne. Jest to błąd logiczny, albowiem, gdy wchodzi w rachubę zagadnienie prawne skarga kasacyjna nie może być oczywiście uzasadniona (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 marca 2008 r., V CSK 550/07, niepubl.).

Istotnym zagadnieniem prawnym w omawianym znaczeniu jest taki problem z zakresu wykładni lub stosowania prawa, który ma znaczenie precedensowe dla rozstrzygania podobnych spraw lub rozwoju jurysprudencji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2005 r., I CZ 183/04, niepublikowane). Powołanie się na istnienie takiego zagadnienia wymaga jego sformułowania oraz przedstawienia argumentacji jurydycznej uzasadniającej tezę o możliwości rozbieżnych ocen prawnych na gruncie przytoczonych przepisów prawa, na tle których ono powstało. Poza tym, skarżący powinien wykazać, że zagadnienie to jest istotne dla rozpoznania lub rozstrzygnięcia sprawy (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 28 listopada 2003 r., II CK 324/03; z dnia 7 czerwca 2005 r., V CSK 3/05; z dnia 13 lipca 2007 r., III CSK 180/07; z dnia 22 listopada 2007 r., I CSK 326/07, niepubl., oraz z dnia 26 września 2005 r., II PK 98/05, OCNP 2006, nr 15 - 16, poz. 243).

Skarżący wskazał na konieczność ustalenia, czy kwestia ekwiwalentności świadczeń ma znaczenie dla oceny spełnienia wszystkich przesłanek skargi pauliańskiej a w szczególności pokrzywdzenia wierzycieli. Tak przedstawione zagadnienie nie odpowiada zasygnalizowanym wymaganiom.

W orzecznictwie wyjaśniono, że uzyskanie przez dłużnika ekwiwalentu za dokonaną czynność prawną nie zawsze przesądza o bezzasadności skargi pauliańskiej. W wyroku z dnia 7 grudnia 1999 r., (I CKN 287/98, niepubl.) Sąd

Najwyższy stwierdził, że czynność prawna dłużnika, za którą otrzymał on świadczenie ekwiwalentne, nie powoduje pokrzywdzenia wierzycieli, jeżeli uzyskany ekwiwalent znajduje się w majątku dłużnika lub został wykorzystany do zaspokojenia wierzycieli. W sprawie, wobec faktu toczenia się procesu, a także treści samej umowy (§ 4 i § 5 umowy) przyjęcie przez Sąd Apelacyjny, że pozwani przy zachowaniu należytej staranności powinni wiedzieć, iż dłużnicy działali z pokrzywdzeniem powódki nie narusza prawa w wyżej zasygnalizowanym znaczeniu.

Z tych względów, Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).